

Niemcy: Peer Steinbrück kandydatem SPD na kanclerza

Kamil Frymark

1 października zarząd Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) wskazał kandydata partii do walki o fotel kanclerza w wyborach parlamentarnych planowanych na wrzesień 2013 roku. Peer Steinbrück jest jednym z liderów SPD i byłym ministrem finansów w latach 2005–2009 w rządzie wielkiej koalicji kierowanym przez kanclerz Angelę Merkel. Pochodzący z Hamburga polityk był uważany za najpoważniejszego obok Franka-Waltera Steinmeiera kandydata SPD na to stanowisko. Przeciwni mianowaniu eksministra finansów byli posłowie skupieni w lewym skrzydle SPD, którzy krytykują go m.in. za chęć obniżenia emerytur oraz kontynuowanie reform Gerharda Schrödera (Agenda 2010), redukujących przywileje socjalne. Steinbrück jest uważany za znawcę mechanizmów finansowych. Jego praca jako ministra finansów, kiedy dał się poznać jako pragmatyk gospodarczy dbający o konsolidację budżetu, była wysoko oceniana.

Komentarz

- Mianowanie Steinbrücka ma przełamać kryzys przywództwa w SPD. Utworzony po przegranych wyborach w 2009 roku triumwirat polityków (obok Steinbrücka należeli do niego przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD Frank-Walter Steinmeier oraz szef partii Sigmar Gabriel) miał wyłonić ze swojego grona kandydata na kanclerza. Wcześniejsza niż zapowiadano nominacja jest podyktowana chęcią uniknięcia wewnątrzpartyjnej debaty personalnej osłabiającej SPD. Kandydaturę Steinbrücka poparli byli kanclerze Gerhard Schröder oraz Helmut Schmidt, co dodatkowo wzmocniło jego pozycję w wewnątrzpartyjnej rywalizacji. W najbliższym czasie będzie on musiał zdobyć zaufanie lewego skrzydła SPD. Oficjalnie jego kandydatura będzie zatwierdzona na grudniowym zjeździe partii w Hanowerze.
- Doświadczenie Steinbrücka w dziedzinie finansów będzie jego atutem w kampanii wyborczej i zadowoli część środowisk gospodarczych. W walce z kanclerz Angelą Merkel będzie się on starał przedstawiać własną politykę wobec kryzysu w strefie euro, postulując m.in. konieczność dłuższej pomocy dla Grecji oraz nie wykluczając wprowadzenia euroobligacji (pod warunkiem spełnienia szeregu założeń). W ramach programu wyborczego będzie sugerował uchwalenie regulacji na rynkach finansowych (m.in. utworzenie przez europejskie banki funduszu w wysokości ok. 200 mld euro, przeznaczonego na ratowanie sektora finansowego) oraz zwiększenie i wprowadzenie

nowych podatków.

- Mianowanie przez największą partię opozycyjną kandydata na kanclerza otwiera *de facto* kampanię przed wyborami do Bundestagu. Obecnie w sondażach prowadzi kanclerz Angela Merkel, która cieszy się zaufaniem 46% badanych, natomiast Steinbrücka popiera 37% respondentów. Preferowanym partnerem koalicyjnym dla SPD (27% poparcia) jest partia Zielonych (13%). W przypadku braku większości parlamentarnej tych ugrupowań socjaldemokraci mogliby stworzyć rząd przy wsparciu FDP (5%), co byłoby pierwszą taką koalicją w historii RFN. Kandydat SPD odrzucił możliwość utworzenia wielkiej koalicji z CDU (37%). Jest to jednak zabieg taktyczny, mający wskazać preferencje koalicyjne socjaldemokratów i nie wyklucza powołania wspólnego rządu po wyborach w 2013 roku, co biorąc pod uwagę arytmetyczne wyliczenia jest obecnie najbardziej prawdopodobne.